№ 245. Piątek 24. Października 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Kaszyce* w obwodzie przemyskim obowiązała się dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie po wieczne czasy, ofiarowany na cele szkolne budynek pod nr. 57 utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystościa szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 4 niż. austr. sągów drzewa, i każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem połączonych z nią niestałych dochodów i płacy od plebana w rocznej kwocie 21 zł. w. a., płacić rocznie 63 zł. w. a. gotówką.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. października. Komitet c. k. towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego okólnikiem z dn. 14. października rozesłał podany przez p. Kazimierza hr. Krasickiego, wiceprezesa tegoż towarzystwa projekt jego reorganizacyi i zmiany statutów. Projekt ten opiera się na zasadzie decentralizacyi, to jest na zaprowadzeniu filii obwodowych, które działając każda w swoim obrębie ku podniesieniu rolnictwa i obmyśleniu środków do tego wiodących, łączyłyby się w jedną całość w ogólnem zgromadzeniu z delegowanych filii złożonem, i w komitecie przez toż zgromadzenie wybranym, towarzystwo na zewnątrz reprezentującym. Myśl ta zdaje nam się zewszechmiar godna bliższego zgłębienia, jako znakomity rozwój towarzystwa rolniczego i jego działania na przyszłość rokować mogąca. Filie obwodowe, po całym kraju rozsiane, przyczyniłyby się znacznie do obudzenia powszechnego zajęcia sprawami rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego; członkowie łatwiej i liczniejby się na ich posiedzenia zjeżdżali jak na ogólne zgromadzenia dotąd dwa razy w roku we Lwowie się zbierające, bo do miasta obwodowego każdemu bliżej przecież jak do stolicy kraju, od miejsca jego zamieszkania częstokroć znacznie bardzo odległej. Przedmioty gospodarstwa rolnego na posiedzeniach filialnych rozbierane, dalekoby więcej obudziły zajęcia i łatwiejby weszły w praktykę w całym obwodzie, jak rozbiory ogólnego zgromadzenia dwa razy w roku w stolicy obradującego, o których rolnika na prowincyi zamieszkałego i zasiedziałego wiadomość tylko z roczników dochodzi, a częstokroć wcale nie dochodzi, bo roczników tych wielu bardzo nie kupuje, nie czyta, to zaś co w pobliżu naszem, w sąsiedztwie traktowanem i rozbieranem bywa, co o uszy nasze się obija, to zwykle daleko nas więcej zajmuje jak to, o czem zdała tylko słyszeć możemy. Uwaga ta stosuje się głównie do rzeczy rolniczych, praktykę gospodarstwa na celu mających. Żywe słowo, doświadczenie i przykład więcej tu znaczą jak najlepiej wypracowane teoretyczne rozbiory. Nadto przystęp do filii obwodowych byłby łatwiejszy i ponętniejszy dla właścicieli pomniejszych posiadłości ziemskich, włościan i mieszczan rolnictwem się trudniących. Zetknięcie się bezpośrednie większych właścicieli z młodszą bracią temu samemu zawodowi oddaną, przyczyniłoby się nie mało do rozpowszechnienia między ludem wiejskim wiadomości o środkach i sposobach ulepszenia rolnictwa, rozwiałoby nie jeden przesąd od dawna zakorzeniony, przekonałoby włościan samych o korzyściach, jakie komasacya i zaokrąglenie gruntów dla nich sprowadzić mogą. Zgoła na tej drodze sprawa rolnictwa stałaby się sprawą powszechnego zajęcia, weszłaby w krew i życie całej ludności.

Nikt zaś nie zaprzeczy, że zgromadzenie z delegowanych filii obwodowych złożone, dalekoby właściwiej i prawdziwiej całe towarzystwo rolnicze reprezentowało, jak dotychczasowe ogólne zebrania, na które wszyscy członkowie tłumnie zjeżdżać i schodzić się mogą. Bo mała tylko część członków, zwłaszcza z obwodów od stolicy odległych na nie się zjeżdża, sprawy więc towarzystwa ulegają decyzyi tych tylko członków, którzy się przypadkowo na zgromadzenie ogólne zjechali lub zeszli. Nadto w zgromadzeniach tych, tak jak dotąd się odbywały, główną przewagę mieli członkowie we Lwowie samem zamieszkali, chociaż wielu z nich, jako innego rzemiosła i zawodu pilnujący, o sprawach rolniczych żadnego nie mają wyobrażenia. Tak więc o wyborach, o zarządzie szkoły dublańskiej, słowem o najżywotniejszych kwestyach stanowić mogli ludzie z rolnictwem i jego potrzebami wcale nie obznajomieni. W decyzyach zaś przez delegowanych wszystkich obwodów powziętych, przemawiałby głos wszystkich członków, bo na wybór delegowanych wszyscyby zarówno wpływali. Delegowani ci byliby wyrazem potrzeb i życzeń całego rolnictwa krajowego, przynieśliby na ogólne zgromadzenie cały zapas wiadomości, na doświadczeniu domowem czerpanych. Kwestye naukowe i techniczne rolnictwa dotyczące, w rozprawach jak dotąd ogłaszane i filiom obwodowym do rozpowszechnienia udzielane, łatwiejby doszły do wiadomości ogółu członków, na zgromadzeniach filialnych zebranych. Pod każdym więc względem organizacya na projekcie pana Krasickiego oparta, wlałaby nowe życie w towarzystwo, które w obecnym swym układzie nie wzbudzało dostatecznego zajęcia, a które na właściwą drogę skierowane krajowi całemu, głównie rolnictwem zajętemu, wielkie przynieśćby mogło korzyści.

Monarchia Austryacka.

Czerniowce, 17. października. *(Uroczystość dziękczynna.)*

Skoro tylko drogą urzędową rozeszła się szczęśliwie wiadomość o polepszeniu dotychczasowej dotacyi duchowieństwa, ku czemu bogaty religijny fundusz krajowy aż nadto dostateczne środki posiada, natychmiast całe duchowieństwo księstwa bukowińskiego powzięło postanowienie okazać w odpowiedni sposób wdzięczność swoją za wyświadczoną wysoką łaskę, przez urządzenie w stolicy kraju stosownej uroczystości. Uroczystość ta odbyła się w trzech dniach ostatnich w Czerniowcoch, a mieszkańcy stolicy patrzyli na nią z najwyższym najserdeczniejszym udziałem. — Już 15 b. m. popołudniu wielki dzwon kościoła św. Parascewii zwiastował początek uroczystości, wzywając pobożnych na nieszpory. Zasyłano gorące modły o szczęście i błogosławieństwo dla najwyższego domu cesarsko-austryackiego, i wspomniano oraz z prawdziwem uszanowaniem założyciela funduszu religijnego. Dnia 16. b. m. przedpołudniem pod przewodnictwem radzcy konsystoryalnego Prokopowicza, który w nieobecności Jego Ekscelencyi ks. biskupa sprawuje najwyższą władzę w rzeczach kościelnych, odbyła się uroczysta liturgia w rzeczonym kościele; ks. Andriewicz, zastępca prałata, miał mowę, w której wyjaśnił cel uroczystości, poczem zaintonowano hymn ludu. Szef kraju Rudolf hr. Amadei z urzędnikami c. k. rządu krajowego, ucząca się młodzież, tudzież znaczna liczba pobożnych ze wszystkich warstw ludności wzięła udział w religijnym obchodzie. Tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem odbywał się dalszy ciąg dziękczynnej uroczystości w seminaryum gr. dys. na co zaproszono także szefa kraju, naczelników władz, i wiele innych osób. Najprzód odśpiewano hymn ludu; następnie członek seminaryum pan Worobkiewicz miał obszerną mowę w języku rumuńskim, w której za wyświadczony duchowieństwu akt łaski wynurzył podziękowanie dla Jego c. k. Apostolskiej Mości, i wysokiego rządu, i dokładnie wyjaśnił, jak wielkie dla kraju położyli zasługi założyciele Bukowińskiego funduszu religijnego. Po skończeniu mowy chór śpiewaków zanucił znowu pieśń, poczem inny członek seminaryum: pan Komoroschan miał mowę w języku niemieckim, wynurzając podziękowanie za poparcie, którego doznała prośba od Jego Ekscelencyi ks. biskupa Eugeniusza Hackmann, i c. k. rządu krajowego księstwa Bukowińskiego. Odśpiewano jeszcze dwie pieśni, i rozdano odę stosowną do uroczystości w języku rumuńskim. — Po skończeniu uroczystości rektor zwrócił się do zgromadzonych, dziękując im za życzliwy udział, i nareszcie szefowi kraju jako reprezentantowi Jego ces. król. Mości wynurzył ponownie zapewnienie najszczerszej wdzięczności i najwierniejszego przywiązania, poczem pan hrabia Amadei w serdecznych wyrazach wymienił życzenia z okazyi polepszenia dotacyi duchowieńswa bukowińskiego i zakomunikował oraz nową wielce pomyślną wiadomość, że budowa biskupiej rezydencyi jakoteż nowego seminaryum bedzie z jak największą gorliwością popierana. Dziś (17. b. m.) przedpołudniem skończyła się uroczystość ostatecznie odprawieniem w kościele św. Parascewii wielkiej załobnej liturgii za zmarłych założycieli funduszu religijnego. Wielka część ludności stolicy znajdowała się na tem nabożeństwie.

Wiedeń, 22. października. *(Popisy inżynieryi w Mautern. — Przejazd dyplomatów. — Pismo cesarskie względem muzeum i teatru narodowego w Peszcie. — Rozporządzenie względem lekarzy niższej rangi. — Rozporządzenie względem zarządu poczt. — Sprawa zboru frankfurtskiego. — Rumuńsko-siedmiogrodzka metropolia.)*

Z *Mautern* donoszą z 20go b. m.: Dziś przed południem o godzinie pół do 12tej przybył Jego Ces. Mość w towarzystwie Arcyksięcia *Leopolda*, dyrektora inżynieryi, ministra wojny hrabi *Degenfelda*, komendanta krajowego hrabi *Thun-Hohensteina*, jenerałów *Müllera* i *Scheibenpfluga* i jenerał-adjutantów hrabiów *Crenneville* i *Coudenhoven* z St. Pölten na tutejszy plac musztry stojącego w Krems 1go pułku inżynieryi. Cały pułk ustawiony był w paradzie, a na przyjęcie Najjaśn. Pana wystąpiły także władze gminne i obwodowe z Krems, Mautern i Stein. Jego Ces. Mość przyjąwszy te władze, dopytując się przytem szczególnie o tegoroczne zbiory zboza i wina, oglądał potem w towarzystwie komendanta inżynieryi i z całą świtą plac musztry, a osobliwie zbudowane przez wojsko szańce i fortyfikacye, poczem wykonana została próba szturmowania i obrony ich z ogniem i z całą

precyzyą. Następnie wysadzono w powietrze dwie miny i robiono próby z latającemi minami. W końcu strzelano jeszcze na odległość 2000 do 3000 kroków nowo wynalezioną przez c. k. porucznika inżynieryi p. *Kaisera* kulą, przeznaczoną do burzenia fortyfikacyi. Podobnych kul miały używać francuskie korpusy inżynieryi pod Sebastapolem z nadzwyczajnym skutkiem. Wreszcie popisywał się jeszcze oddział inżynieryi swoją biegłością w sypaniu szańców, poczem Najjaśn. Pan opuścił plac musztry i odjechał z powrotem do Wiednia. Równocześnie powrócił także z St. Pölten minister wojny hr. Degenfeld.

C. k. ambasador książę *Metternich* przybył tu przedwczoraj z Czech, i był na drugi dzień z wizytą u hr. Rechberga. Austryacki poseł przy dworze berlińskim hr. *Karolyi* odjechał wczoraj na swoje stanowisko. — Sir *Henry Bulwer* opuścił Wiedeń wczoraj zrana i udał się koleją południową do Tryestu, zkąd ma odjechać nie do Londynu, lecz wprost na swoje stanowisko do Stambułu. Jak już wspominaliśmy — powiada *Presse* — nie miał 14dniowy pobyt tego dyplomaty angielskiego w Wiedniu żadnego charakteru politycznego, lecz tylko cel prywatny. Między innemi miał sir Bulwer zamówić tu architektę, który ma budować dla niego willę w jego posiadłościach nad Bosforem.

Jego c. k. Apost. Mość raczył wydać do król. węgierskiego kanclerza nadwornego następujące najwyższe pismo odręczne:

„Kochany hrabio Forgach! Doszło do Mojej wiadomości, że utworzone za staraniem ś. p. stryjecznego dziada Mojego, Arcyksięcia Józefa, palatyna węgierskiego, muzeum narodowe, jako też węgierski teatr narodowy w Peszcie, pomimo subwencyi, jaką obadwa te instytuty pobierają od kraju, znajdują się w takim stanie, który nie odpowiada wcale przywiązywanym do nich wymaganiom.

Pragnąc obudwu tym instytutom użyczyć wsparcia nawet aż do chwili, kiedy będzie można w drodze prawodawstwa obmyślić potrzebne na to środki, zalecam Ci, ażebyś Mi co do stanu ich i wysokości potrzebnej dla nich zapomogi przedłożył jak najapieszniej odpowiedni raport.

Ischl, 14. października 1862.

Franciszek Józef, r. w."

Najwyższem postanowieniem z 1. b. m. raczył Jego ces. Mość rozporządzić najłaskawiej, ażeby na przyszłość wszyscy lekarze niższej rangi, którzy służą w jakimkolwiek publicznym zakładzie lekarskim i humanitarnym w monarchii, składali przyrzeczenie miasto przysięgi, i ażeby ich służba na tem stanowisku uważana była za *służbę rządową*, a tem samem liczyła się podług norm istniejących dla urzędników publicznych.

Dyrekcye pocztowe otrzymały następujące rozporzędzenie: Jego Mość Cesarz raczył rozporządzić najwyższem pismem odręcznem z 30. sierpnia 1862, ażeby zarząd spraw pocztowych przeszedł z dn. 1. listopada r. b. z ministerstwa finansów do ministerstwa handlu. To najwyższe rozporządze podaje się przeto do wiadomości c. k. dyrekcyi i urzędów pocztowych.

Jak donoszą dzienniki, odbyło się wczoraj staraniem panów Bergera i Rechbauera zebranie wielu niemiecko-austryackich liberałów, dla naradzenia się nad kwestyą wzięcia udziału w zgromadzeniu stronnictwa wielko-niemieckiego w Frankfurcie, na które wezwani zostali przez niezaprzeczenie prawdziwych liberałów niemieckich. Zgromadzenie, jak zapewniają, oświadczyło się przeciw wzięciu udziału w zgromadzeniu frankfurckim. Przy tej sposobności miano także uchwalić, w osobnem memoryale zapraszające na zgromadzenie znakomitości zawiadomić o tem oświadczeniu i wyłuszczyć, co jest jego przyczyną.

Sprawa względem utworzenia osobnej metropolii rumuńskiej i oddzielenia gr. oryentalnego kościoła Rumunów od kościoła serbskiego, została teraz, jak donosi Gazeta Hermansztadzka, przedłożona radzie stanu.

Praga, 20. października. (*Rozporządzenia pocztowe.*) Gazeta pragska donosi, że ministeryum finansów wydało rozporządzenie, aby dla urzędów pocztowych w Czechach, recepisy pocztowe, awizy, karty zamówienia miejsc i kwity pakunkowe miały tekst podwójny, czeski i niemiecki. Zarazem urzęda pocztowe w Czechach otrzymały polecenie, wszystkie te blankety wypełniać językiem czeskim lub niemieckim według żądania stron i tylko recepisy zwrotne pisać także po niemiecku obok tekstu czeskiego. To rozporządzenie jest nowym dowodem, że rząd ma najszczerszą chęć odpowiedzieć wszelkim życzeniom względem zasady równouprawnienia.

(*Posiedzenie izby deputowanych z 21. października.*)

Zagaił posiedzenie prezydent Dr *Hein* o godzinie 10. zrana. Na ławie ministrów zasiedli pp. *Rechberg*, *Schmerling*, *Lasser*, *Plener* i *Mecsery*.

Po załatwieniu kilku spraw urlopowych odczytano izbie dwa reskrypta ministerstwa finansów, pierwszy względem wyrażonego życzenia izby co do fabryk eraryalnych, a drugie z załączeniem preliminarza podatków dochodowych w Lombardo-weneckiem Królestwie.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego było dalsze sprawozdanie o *ustawie prasowej* i *noweli karnej*.

Wnioski komisyi mieszanej co do ustawy prasowej, jak również co do postępowania karnego w sprawach druku przyjęła izba bez debaty.

Zaś przy noweli karnej wytoczyła się znowu długa debata nad wspomnionym już kilkakrotnie artykułem V. tej noweli. *Waser* oświadcza się za kompromisem, ale tylko takim, któryby odpowiadał zasadzie uchwalonej w tej izbie. Przedłożył przeto wniosek, ażeby słudzy publiczni i kapłani nie należeli do rzędu tych osób, za które może prokurator wytaczać proces bez ich przyczynienia się.

Herbst odrzuca ułożony w komisyi mieszanej artykuł, i ostrzega przed uleganiem, którego druga strona nie odpłacała dotąd uprzejmością. Jeżeli prasa austryacka oświadczyła się zgodnie za ułożonym artykułem, to przecież nie reprezentuje ona wyłącznie wszystkich interesowanych przy tej ustawie, a powtóre żąda ona dla chwilowej dogodności tego, coby jej nadal z pewnością na złe wyszło.

Kuranda składa na rząd odpowiedzialność za to rozdwojenie, nie chce jednak, jak poprzedni mówca, odrzucać całego artykułu, lecz proponuje, ażeby przewidziane w artykule postępowanie z urzędu mogło być przedsiębrane tylko za wyraźnem przyzwoleniem oskarżonego.

Po nim przemawiał jeszcze *Wiser* przeciw wnioskowi komisyi, a w końcu zabrał głos minister *Lasser*, i oświadczył, że odrzucenie tego wniosku nie byłoby wprawdzie miłem ministerstwu, ale też nie mogłoby być uważane za wotum nieprzyjaźne. Przytem zwracał uwagę na liczne punkta noweli, przy których odniosły zwycięstwo zdania izby, i oświadczył się imieniem rządu stanowczo przeciw wypuszczeniu słowa: „kapłanów" (przemijając kwestyę według sług publicznych jako podrzędną) i przeciw poprawce Kurandy. W końcu oznajmił jeszcze minister, że sankcya ustawy ku ochronie wolności osobistej, opóźniła się tylko z powodów zewnętrznych, i że publikacya tej ustawy zapewne wkrótce już nastąpi.

Dalsze obrady odroczono do jutra i posiedzenie zamknięto o godzinie $1^1/_4$ w południe.

Francya.

Paryż, 19. paździ. rnika. (*List cesarski do p. Thouvenela. — Okólnik p. Drouin de Lhuys. — „Patrie" o sytuacyi. — „Constitutionnel" o traktacie handlowym prusko-francuskim.*)

Monitor ogłosił list cesarski do p. Thouvenela, w którym Cesarz oświadcza, iż w interesie polityki przez tegoż reprezentowanej, polityki zgody i pojednania, Cesarz z bolem widział się zmuszony do uwolnienia go od pełnionych dotąd obowiązków. Zapewnia go wszelako o niezmienionym swym szacunku, i kończy oświadczeniem, iż nigdy nie zapomni o usługach, które p. Thouvenel oddał dyplomacyi francuskiej.

Monitor również ogłosił okólnik nowego ministra p. Drouin de Lhuys do ajentów dyplomatycznych francuskich przy dworach europejskich. Okólnik ten w ogólnych zarysach skreślony kończy zapewnieniem, iż nowy minister dołoży wszelkiego starania dla zachowania przyjaźnych stosunków z mocarstwami europejskiemi.

Patrie zaprzecza najmocniej, ażeby w polityce francuskiej zmiana, jaka zajść miała, Cesarz nigdy nie poprzestanie kierować wyłącznie tą polityką. Wszelkie więc załatwienie wiszących spraw wyjdzie jedynie od Cesarza, a nie od tego lub owego ministra.

Constitutionnel pisze o traktacie handlowym prusko-francuskim. Uczucie narodowości nie ma nic wspólnego z traktatem handlowym. Z dwóch rzeczy jedna: albo Austrya ze stanowiska interesów swoich ekonomiczno-politycznych nie może przystąpić do traktatu między Francyą a Prusami zawartego, a w takim razie żądać nie może, ażeby Prusy i cała środkowa Europa interesa swe jej interesom podporządkowały; albo też Austrya może się godzić na taryfę cłową między Prusami a Francyą ułożoną, a w takim razie znajdzie ze strony Prus i Francyi wszelką gotowość do wejścia z nią w układy. Więcej jednak Austrya żądać nie może, dla żadnej bowiem przyczyny nie może tamować rozwoju handlowych i przemysłowych stosunków centralnej Europy.

Włochy.

Turyn, 18. października. (*Rozruchy w Toskanii. — Giornale di Roma o ślubie Jej król. wysokości księżniczki Maryi Anuncyaty neapolitańskiej.*)

Dziennik florentyński *Nazione* donosi, że kompania Bersalierów wymaszerowała do Campi, gdzie wybuchły rozruchy i niepokoje. Rząd zakazał śpiewanie w teatrze hymnu Garibaldego, co spowodowało kilku burzycieli do insultowania karabinierów piemonckich na ulicach. Po kilku strzałach karabiniery udali się do koszar i wystąpili w mocniejszych oddziałach. Rozpędzili tłumy ludu, przyczem kilka indywiduów ranionych zostało, między niemi oficer karabinierów z teatru wracający i oficer gwardyi narodowej. Na rozkaz prefekta, kompania Bersalierów zostanie w Campi aż do ukończenia śledztwa.

Giornale di Roma opisuje ślub księżniczki Maryi Anuncyaty neapolitańskiej, jak następuje: Aktu ślubnego dopełnił Jego Eminencya kardynał Riario Sforza, arcybiskup neapolitański, na mocy upoważnienia papieskiego. Jego Eminencya celebrował przy ołtarzu w wielkiej sali Delle perspective na tę uroczystość wzniesionym.

Oblubieńca nieobecnego zastępywał jako prokurant Jego król. wysokości hrabia Trapani, który z dostojną oblubienicą do ołtarza przystąpił; po odczytaniu breve papieskiego z dispensą z powodu zachodzącego pokrewieństwa Jego król. wysokości, dopełnił warunków rytuałem wyznaczonych.

Świadkami uroczystego aktu tego byli: Monsignor Apuzzo, arcybiskup Sorrentu; monsignor Ricciardi, arcybiskup z Reggio; Jego Eks. poseł austryacki przy dworze papieskim baron Bach i

Jego Eks. hr. Szechenyi, poseł c. k. austryacki przy najjaśniejszym królu neapolitańskim.

Jego Em. kardynał Antonelli, prefekt pałaców papieskich, asystował tej uroczystości.

Również na niej byli obecni: Jego królewska Mość Król Franciszek II. neapolitański, Jej królewska Mość Maria Teresa, królowa wdowa neapolitańska, matka dostojnej oblubienicy, Jego król. Mość król Ludwik bawarski, Ich król. wysokość książęta neapolitańscy i Jej król. wysokość hrabina Trapani. Prócz tego biskup zakristyan papieski, monsignor Marinelli, i wielu prałatów, równie jak damy dworskie z Wiednia przybyłe, damy dworu neapolitańskiego i dwór cały neapolitański.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 13. października. *(Kwestya klasztorów.)* Dzienniki tutejsze od dawna zajmują się nieprzerwanie kwestyą klasztorów, i nalegają na rząd, aby konsekwentnie przeprowadził zasadę, że wszystkie publiczne zakłady obowiązane są składać rządowi rachunek ze swoich dochodów. Rząd gotów jest wprawdzie pójść za tą radą, ale zdaje się, że kilku tu rezydujących konzulów, a mianowicie rosyjski, usiłuje przywieść do skutku transakcyę między rządem a przełożonymi klasztorów obcych, zwracając uwagę, że według zasad sprawiedliwości, administracya z rąk księcia Bibesku Brankowanu na podstawie wyroku sądowego odebraną być powinna. Przy publicznem puszczaniu w dzierżawę dóbr klasztornych w Jasach, większą część dóbr pobrali Grecy, i z pewnością byłoby pomiędzy nimi a konkurentami krajowymi przyszło do zaburzenia, gdyby policya nie była się w to wdała. Ceny dzierżaw były tą razą trzy i cztery razy większe.

Kronika.

(Pożar.) W nocy z 18. na 19 z. m. powstał ogień z umyślnego podpalenia u wójta Ostapa H. w Szerszniowie w obwodzie czortkowskim, i zgorzało mu kilka budynków gospodarskich z całym tegorocznym plonem zboża. Sprawca niezostał jeszcze wyśledzony, jednak pada podejrzenie na pewnego urlopnika we wsi.

(Uniwersytet wiedeński.) W zimowem półroczu roku 1862 zapisało się na uniwersytet wiedeński, 2485 uczniów w półroczu zaś letniem 2039. Otrzymało stopień doktorski 19 teologów, 43 prawników, 106 medyków; 60 medyków zostało doktorami chirurgii, 5 doktorami filozofii, 5 doktorami chemii, 67 magistrami farmacyi, 6 lekarzami oczu i 2 lekarzami od zębów.

(Instytut techniczny w Wiedniu.) Powoli na politechnicznym instytucie wiedeńskim zaczyna na wzór politechniki w Karlsrohe wchodzić w życie system wydziałów. Budowę maszyn wykłada teraz nowo mianowany profesor Marin w dwóch kursach, a tak mechanika jest teraz podzielona na 3 kursa, podczas gdy roku zeszłego wykładano ją w jednym kursie. Tym sposobem powstał osobny wydział dla inżynierów mechaników. Zapewniają także, że oddzielenie katedry architektury cywilnej od katedry budownictwa wodnego na instytucie politechnicznym wiedeńskim zostało już przyzwolone, przezco powstanie kompletny wydział architektury.

(Przestępstwa ukarane.) „Sieb. Bote" donosi z Maros Vasarhelly z 14. b. m.: Kilku znanych złotników udało się przedwczoraj wieczorem do Hidvég ćwierć mili od miasta oddalonego, i chcieli tamże dopuścić się gwałtu na izraelicie powszechnie poważanym. Chrześciańscy mieszkańcy wsi wspomnionej pospieszyli zagrożonemu na pomoc, pobili tych co go naszli, i zawezwali z miasta patrol żandarmeryi. Nim ten nadszedł, udało się złoczyńcom umknąć, jednakowoż poznano ich wczoraj po sińcach na twarzach, aresztowano i odstawiono do gmachu pretoryalnego. Tegoż samego dnia niezbożna ręka podłożyła ogień w gmachu gimnazyum rzymsko katolickiego, w którym mieszka także kilka osób prywatnych, a nieco później także i w innym domu. Szczęściem zły zamiar zawcześnie odkryto i temuż zapobieżono.

(Stroje kobiet tureckich.) Do „Triester Ztg." donoszą z Konstantynopola pod d. 11. b. m., że wydane niedawno dla kobiet przepisy względem ubrania, są teraz na wielkie zmartwienie piękności tureckich z całą surowością przestrzegane. Jedwab, aksamit, atlas i wszystkie kolory jaskrawe, w których kobiety na wschodzie tak bardzo się kochają, zostały na feradże czyli płaszcze dość niezgrabnego kroju zupełnie zabronione, i tylko czarne, brunatne, ciemne i ciemno zielone kolory są dozwolone. Jaszmaki, to jest zasłony tureckie muszą w ten sposób koło twarzy owinięte i tak być gęste, aby oprócz oczów, nic więcej nie było widać. Strażnicy, kawasowie i żołnierze, mają polecenie czuwać nad wykonaniem tych rozporządzeń, a osoby, które przeciwko nim wykraczają będą pod strażą odesłane do domu, z poleceniem aby przykładną karę otrzymały. Zdarza się też często, że żandarm na publicznej drodze drze w kawałki zakazany ubiór. Damy tureckie zaczęły na wzór europejskich ubierać się i fryzować, czego oczywiście jako w haremach zamknięte, nie czyniły ani dla ciekawych, ani dla kochanków, lecz dla przypodobania się mężom lub ojcom.

Ale odtąd już moda wygnana na zawsze. Suknie muszą mieć starodawny krój turecki, paznokcie muszą być na czerwono, zęby na czarno pomalowane, a włosy z przodu ucięte. Grubiańscy kawasowie i żołnierze nie czychają na to wprawdzie, lecz stare niewiasty w służbie rządowej będące, szpiegują pilnie, a gdy odkryją cośkolwiek przeciwnego ustawie, pan domu stawać musi dla wytłmaczenia się, i za tolerowanie traci łaskę sułtańską i płaci grzywny. Można wyobrazić sobie powszechne narzekanie. Wszystkie turczynki są przejęte gniewem, którego wgruncie rzeczy nie można im brać za złe. Nie jedna woła ironicznie: gdyby nasz prorok był kobietą, pewnie inne zakony byłby sobie z nieba wyprosił.

(Nieurodzaje w Bessarabii.) Korespondencye z Bessarabii pomieszczone w dziennikach petersburskich, a datowane w pierwszych dniach września, donoszą, że Bessarabia, a mianowicie część jej od Kiszenewa do Chocima i Nowosielicy przedstawia widok dość smutny. Susza dwumiesięczna, przy upałach nadzwyczajnych, zniszczyła prawie zupełnie bagatą roślinność tego kraju. Winograd da zaledwie trzecią część tego, czego się spodziewano w czerwcu i w początku lipca. Najważniejszym jednak jest nieurodzaj kukurudzy, jako głównego środka do wyżywienia mieszkańców. Ale nie dość na tem; szarańcza przybyła z Mołdawii i gubernii Chersońskiej spustoszyła prawie cały powiat orgiejewski (przed 22 sierpnia); szczęście tylko, że nie wszystkie powiaty doznały jednakowej klęski skutkiem suszy i szarańczy. W powiatach, sarockim, jasskim i chocimskim urodzaj zbóż jest średni, a miejscami nawet bardzo dobry. Trawy wszędzie mało, z wyjątkiem miejsc w łąki obfitujących, mianowicie w dolinie Prutu. — Plantacya tytoniu zaczyna się obecnie szerzyć coraz bardziej w Bessarabii.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów. Ceny przeciętne zboża i inzych artykułów w II. połowie września 1862 na targach w obwodzie złoczowskim.

	Miejsce targu											
	Złoczów		Busk		Radziechów		Sassów		Załośce		Zborów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	78	3	60	3	80	3	75	3	50	3	.
„ żyta . . .	2	52	2	21	2	30	2	50	2	.	2	.
„ jęczmienia .	2	30	1	81	2	25	2	30	2	.	2	.
„ owsa . . .	1	47	1	51	1	20	1	20	1	40	1	.
„ hreczki . .	2	84	2	22	2	30	2	50	2	.	2	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	3	50	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	1	20	1	.	.	80	.	.	.	80
Cetnar siana . . .	.	94	.	90	1	.	.	90	.	.	.	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	30	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	60	9	70	5	.	4	.	7	55	7	.
„ „ miękkiego	4	50	7	80	.	.	2	50	5	27	6	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	14	.	13	.	14	.	12	.	14
Mas okowity . .	.	72	.	56	.	70	.	40	.	.	.	36

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 24. października. Jego Excelencya c. k. Namiestnik naszego kraju koronnego, fml. hrabia Mensdorff-Pouilly, powrócił wczoraj wieczorem po dłuższej niebytności do stolicy kraju.

Podług doniesienia dzisiejszych dzienników wiedeńskich, przybył Najj. Pan jeszcze 21go wieczorem z powrotem z Mautern do Wiednia. Prócz tej niema dziś żadnych innych wiadomości z najwyższego dworu, który ponajwiększej części znajduje się teraz w Wenecyi na uroczystości zaślubin Arcyksięcia Karola Ludwika. Gazeta wenecka przynosi już niektóre szczegóły tej uroczystości i oznajmia zarazem, że dostojni nowożeńcy po niejakiem czasie zjadą na powrót do Wenecyi.

Przedwczoraj miały posiedzenie obie izby rady państwa. W izbie panów przyjęte zostały ostatecznie bez zmiany: ustawa względem zaprowadzenia niemieckiego kodexu handlowego i ustawa o lennictwach; na następne posiedzenie, które miało się odbyć wczoraj, zapowiedziana była ustawa prasowa. Izba deputowanych obradowała dalej nad artykułem V. noweli karnej, i uchwalono ten artykuł przy imiennem głosowaniu 75 głosami przeciw 64 podług wniosku komisyi mieszanej z obudwu izb, to jest zgodnie z wnioskiem izby wyższej. — Z wydziału finansowego na rok 1862 donosi *Fremdenblatt*, że przedwczorajsze posiedzenie jego było bardzo burzliwe z powodu zażądanego teraz dodatkowego kredytu w sumie 3 milionów na potrzeby marynarki. Wydział nie chciał go potwierdzić, lecz postanowił wziąć go jeszcze raz pod rozwagę i powtórnie zdać sprawę o nim.

Dzienniki *berlińskie* utrzymują, że rząd przygotowuje zmiany ustawy wyborczej motywując potrzebę jej adresami stronnictwa konserwatywnego. Skutkiem tego obiegają pogłoski, jakoby sejm miał być zwołany dopiero w marcu, czemu jednak zaprzecza *Kreutzzeitung* chociaż sama pisze o tem z wielką wątpliwością, że podług jej przypuszczenia nastąpi zwołanie sejmu w połowie stycznia. Zawsze więc niebyłoby to podług przyrzeczenia gabinetu, że budżet jeżeli nieuchwalonym, to przynajmniej przedstawionym będzie przed rozpoczęciem roku, na który jest przeznaczony.

Dzienniki *warszawskie* z 21. b. m. doszły nas dopiero dzisiaj, ale nie zawierają nic uwagi godnego. Urzędowy organ rosyjski *Poczta północna* ogłasza już projekta reform, które mają nastąpić w Rosyi, a między innemi podaje także w treści projekt instytucyi prowincyonalnych, które mają być nadane narodowi rosyjskiemu. Prócz tego mamy jeszcze dziś telegram z Petersburga z 21. października. Podług niego wydał minister finansów okólnik z oznajmieniem, że ponieważ projekt ustawy względem reformy podatku handlowego został już przedłożony radzie państwa, wyszedł ukaz cesarski, ażeby teraźniejszy podatek handlowy pobierany był tylko za pierwszą połowę roku 1863.

Dr. Riboli, jeden z najstarszych przyjaciół Garibaldego oświadcza, że stan zdrowia wznieca w nim wielką obawę. Skronie jego miały się pozapadać, ręce schudły, cera pożółkła; przytem nastąpiło powszechne osłabienie, puchlina posunęła się aż do kolan, i rana nie goi się wcale. Zdaniem tego lekarza więc będzie musiała nastąpić koniecznie energiczna koracya.

Duński dziennik *Faedrelandet* potwierdza, że angielski minister spraw zagranicznych lord Russell wyprawił depeszę do rządu duńskiego, w której dla załatwienia duńsko-niemieckiego sporu zaleca Danii między innemi znieść powszechną konstytucyę państwa z 2. października 1855 także w Szlezwiku. — Słabość następcy tronu duńskiego, księcia Ferdynanda, miała pogorszyć się tak dalece, że nie ma już nadziei ratunku. Po jego zgonie przeszłoby następstwo tronu na księcia Krystyana.

Najświeższa poczta.

Wenecya, 22. października. Wczoraj o godzinie 5. po południu odbyła się uroczystość zaślubienia Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika z Jej ces. Wysokością arcyksiężną Maryą Annuncyatą według ustanowionego ceremoniału w kaplicy c. k. pałacu.

Belgrad, 22. października. Wczoraj odszedł ztąd ostatni transport Turków do Widdinu. Z Sokola nadeszły wiadomości, że ludność turecka nie chce zastosować się do rozkazu względem wydalenia się.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. października.

Hotel George: PP. Ks. Soutzo Jerzy, z Mołdawii. — Hr. Potocki Szcz., z Polski. — Jasiński Józef, z Zabłotowa. — Gołaszewski Leon, z Targowiska.
Hotel europejski: Rubczyński Alf, z Stanina. — Truskolawski Leon., z Streptowa. — Dworzak Jan, z Niawszyna. — Skarzyński Wł., z Suszycy. — Lewartowski Apol., z Zimnej wody. — Berezowski Hen., z Wodnik.
Hotel Langa: Ks. Holstein Wilh., c. k. feldmarszałek-porucznik.
Hotel angielski: Spendling Józef, c. k. prezes sądu obwodow., z Czerniowiec. — Zachariasiewicz Mik., z Lipowiec. — Łopuszański Bolesł., z Czyszek. — Łucki Adam, z Sarn — Zakrzewski Jak., z Drohobycza.
Hotel krakowski: Hr. Humnicki Wład., z Rozpuścia. — Stecher Jan, z Podmanasterzysk.
Zajazd Krynickiego: Tokarski Teod., z Polski.
Zajazd Leszczyńskiego: Bohdanowicz Grzegorz, z Osielec.
Do domu nr. 92¾: Młocki Franciszek i Węgliński Stan., z Polski.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. października.

PP. Załuski Kaj., do Rzeplina. — Hr. Humnicki Wł., do Rozpuścia. — Łodyski Stan., do Nahorzec. — Rożyński Alex., radzca państwa, do Warszawy. — Younga Wład., do Miękisza. — Wiśniowski Alojzy, do Majdanu. — Jakubena Jak., do Mołdawii. — Hr. Drohojewski Józ., do Balic. — Hr. Drohojewski Sew., do Polski. — Borowski Mac., do Hurki. — Działowski Leon, do Poznania. — Popescou Konst., do Jas. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Hr. Rusocki Józ., do Lipnicy dolnej. — Krokowski Alex, — Sobański Alex., — Sarnecki Nap. i Buszczyński Szcz., na Podole. — Jastrzębski Hon, do Biały. — Kutrkiewicz Lud. i Jaroszyński Zygm., do Rosyi. — Wiktor Tad., do Świrza. — Matkdwski Jan, do Weldzirza. — Sufczyński Kaj., do Oszczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. października 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	324.02	+ 5.4	87.3	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.16	+ 7.2	79.2	„	„	„
10. god. wiecz.	325.84	+ 6.0	82.5	„	„	„

Wnocy deszcz 6.‴25.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „**Kabalarka**". dramat w 5 aktach z prologiem z francuskiego.
Jutro opera niemiecka: „**La Traviata.**"

Kurs lwowski.

Dnia 23. października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	73	5	79
Dukat cesarski	„ „	5	77	5	83
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	91	10	6
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	90	1	93
Talar pruski	„ „	1	81	1	83
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	-		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	75	80	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	75	84	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	72	03
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	58	82	43
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	226	75	228	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. października

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	80	—	80	50	1	24⁴/₉
Dawne „ „ 100 „ „	84	—	84	53	1	36²/₃

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 23 października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.16 Metaliki po 5% za 100 zł. 71 15. po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 780.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 222 —; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.— — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 121 60 Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.80 dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 121.—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.—	66 20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.20	82 20
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 15	82 25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	71.15	71 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 30	71 50
dtto. „ 4½%	62 25	62 50
dtto. „ 4%	55.—	55 50
dtto. „ 3%	41 25	41 75
dtto. „ 2½%	35 50	36 50
dtto. „ 1%	14 10	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	135.—	135 50
„ 1854	90.25	90.75
„ 1860	89.25	89 40
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	91 —	91 50
Renty Como p. 42 lir. aus.	17 75	18 —
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 50	68.50
„ 4½%	62 —	62 50
„ 4%	54 75	55 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.-	49.—
„ 3%	—.—	49.-
„ 2½%	46.—	48.-
„ 2¼%	39.—	41.
„ 2%	26.—	38.—
„ 1¾%	31.—	32.-
dtto. z procent za granicą „ 5%	67 50	68 50
„ 4½%	62 —	62 50
„ 4%	54 75	55.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85.50	86.—
Wyż. Aust. i Salb.	84.—	85.—
Czech	86.-	86.50
Morawii	88.—	89 -
Szląska	87.—	88.—
Styryi	—.—	85.-
Tyrolu	85.—	90.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.-	86.50
Węgier	71 50	72.25

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	70.50	71.—
Kroacyi i Sławonii	72 —	73 —
Galicyi	71 25	71 75
Siedmiogr. i Bukow	69. -	69.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	95 -	95 50
Dług Tyrolu po 5%	67 50	68.50
„ 4%	54 75	55. -
Dług Salcburga „ 3½%	48 50	49.—
„ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35. -	36.
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	785 —	787.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	224 30	224 50
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	620 —	625
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1935. -	1937.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	241 50	242.
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	154 —	154 50
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k.	125 25	125.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.-
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	276 —	277.-
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	227 —	227.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	687.-
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174 —	176 —
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	156 -	157
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	412	414 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	229	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398 —	400
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	385	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. m. k.	250.-	260

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104	104 25
10 „ 5%	100 -	100 50
przeznacz. do los. po 5%	88 75	89 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	.—	—.
przez. do los. po 5%	84 90	85 20
Gal. Tow. kred. po 4%	—.—	81

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98. -
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	101.50	101 75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.—	134 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	128 50	129.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Lloyda za 100 zł.	91. —	92.-

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 40	129 60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 25	94.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	119. —	120.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k	98 -	99 —
Salma „ 40 „ „	37. -	37 50
Palfiego „ 40 „ „	35.60	36. —
Clarego „ 40 „ „	35 60	36.—
St. Genois „ 40 „ „	35.25	35 75
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 50
Waldsteina 20 „ „	21. —	21 50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	103 25	103.25
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	102 80	103. -
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	103 —	103. -
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	91 —	91 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	121 80	122 —
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	48.15	48.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	17 75	18.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	5.83	5.85
dtto. pełnej wagi	5.83	5.85
Korona	16.75	16.80
20frankówka	9 75	9.77
Rosyjski impery.	10.02	10.05
Talar związkowy	1.81½	1.82
Srebro	121.—	121.50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.